

# Jadwiga Uchyła-Zroski

---

Recenzja płyty kompaktowej CD :  
oratorium "Omnia nuda et aperta" do  
poematu Jana Pawła II pt. Tryptyk  
Rzymski : kierownictwo artystyczne:  
Joanna Woszczycka-Kempny,  
muzyka: Ireneusz Wypich

---

Nauczyciel i Szkoła 3-4 (24-25), 351-353

---

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jadwiga Uchyła-Zroski

Recenzja płyty kompaktowej CD – Oratorium *Omnia nuda et aperta*  
do poematu Jana Pawła II pt. Tryptyk Rzymski.

Kierownictwo artystyczne :Jolanta Woszczycka-Kempny,

muzyka : Ireneusz Wypich

Dzieło zyskało na swej znakomitości dzięki następującym artystom i wykonawcom:

- Partie solowe : Maciej Gallas (tenor) solista Opery Krakowskiej, Katarzyna Skulska (sopran) artystka operowa oraz pedagog akademicki GWSP w Mysłowicach, Joanna Figura (alt) solistka Zespołu Kameralistów oraz dyrygent chóru Łędziny.
- Recytacje wykonał Bernard Krawczyk aktor Teatru Śląskiego w Katowicach.
- Chór Akademii Górnośląskiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Kardynała Augusta Hlonda w Mysłowicach pod dyrekcją Jolanty Woszczyckiej-Kempny i przy współudziale Zespołu Kameralistów Miasta Mysłowice pracującego pod kierunkiem Przemysława Salomońskiego.

Wielka forma oratoryjna przybrała postać arcydzieła zachwycającego słowem, muzyką i formą. Dzieło muzyczne przepaja słuchacza emocjami, medytacją nie tylko w zakresie głębokich treści słownych Tryptyku, ale bardzo trafnym ich zespoleniem z muzyką. Kolejność wykonań poszczególnych ról, przeplatana częścią instrumentalną, stała się logiczna i czytelna w odbiorze.

Oratorium jako forma muzyczna łączyła zawsze w sobie pierwiastki dramatyczne i irychno-kontemplacyjne. Swe początki wywodzi z hymnów pochwalnych Laudi spirituali, a w przekształconej formie przybrało postać wielkiego dzieła wykonywanego w salach koncertowych i kościołach. Jest przykładem muzyki dramatycznej, związanej z tekstem religijnym, bez akcji scenicznej, bez dekoracji i charakteryzacji wykonawców. Opiera się na współdziałaniu partii wokalnych (solowych i chóralnych) i instrumentalnych. Zawiera również partie narratora ( wł. testo), objaśniającego akcję lub wprowadzającego do następnej części dzieła.

Podstawą rozwoju oratorium stały się średniowieczne dramaty liturgiczne i misteria. Powstanie oratorium przypada na połowę XVI wieku i wiąże się z ośrodkiem rzymskim. Formę oratorium ostatecznie ustalił działający w We-

neccji w XVII wieku G. Carissimi, przyjmując następujące środki wykonawcze : recytatywy, arie, duety, chóry, partie instrumentalne. W tej konwencji muzycznej wykreowane zostało Oratorium *Omnia nuda et aperta*.

Premiera utworu muzycznego odbyła się w 2002 roku. Nagrania dokonano podczas koncertu w 2003 roku, w sali Filharmonii Śląskiej w Katowicach.

Niniejsza płyta dedykowana jest dla uczczenia 25-lecia Pontyfikatu Jana Pawła II.

Nazwy poszczególnych części wynikają z przyjętego podziału konstrukcji muzycznej utworu. Nagranie składa się z dwóch zasadniczych części, w tym 15 cząstkowych o nadanych oddzielnie tytułach i połączonych tekstem recytatywnym. Czas trwania dzieła wynosi ponad dwie godziny.

Tytuł dzieła *Omnia nuda et aperta* jest fragmentem cytatu „*Omnia nuda et aperta arte oculis Eius*” – cytatem z II części Tryptyku \_ Medytacje nad Księgą Rodzaju na progu Kaplicy Sykstyńskiej. Co w tłumaczeniu należy rozumieć jako „*cały nagi i otwarty przed obliczem Twoim*”. A zatem, wszystko co człowiek posiada i czym jest zostało odkryte przed Wszchemocnym Bogiem. On widzi wszystko w swej prawdzie. *Omnia nuda et aperta* przez wykwintne muzyczne opracowanie przybiera postać hymnu dziękczynnego, utrzymanego w formie polifonizującej i wzruszającej odbiorcę do łez. W swoim bogactwie treściowym i wykonawczym nawet mógłby stanowić odrębny utwór. Jest apoteozą dobroci i miłości Boga do człowieka.

Tekst słowny poematu składa się z trzech części powiązanych wewnętrznymi znaczeniami. Pierwsze utwory – stanowiące Księgę Natury – (Strumień, Źródło) są wprowadzeniem lirycznym słuchacza do rozważań nad tajemnicą przemijania; przemijania życia, natury, świata i człowieka. Muzyka w tym fragmencie pełni rolę ilustracyjną i subtelnego tła muzycznego.

Po zachwycie urokiem urzekającej przyrody, słuchacz przeniesiony zostaje w świat sztuki i piękna; sztuki malarskiej Michała Anioła i Kaplicy Sykstyńskiej w Watykanie, a w części III na Wzgórzu w Krainie Moria . Utwór posiada klasyczną budowę oratorium. Każdą część rozpoczyna recytacja i bardzo wyważony pod względem tekstu słownego akompaniament. Zachwyt budzi subtelność w operowaniu barwą i rytmiką instrumentu akompaniującego. Od wysublimowanych dźwięków osnutych jakby pajęczyną we mgle do pełnych brzmienia uderzeń dzwonów. Słuchacz nie odczuwa podziału formalnego na poszczególne części, ale od początku trwania dzieła do kończącego się Finałem pozostaje w głębokiej poetycko-muzycznej refleksji oraz kontemplacji nad samym sobą i porwijącą siłą sztuki.

W utworze dostrzega się wyraźny podział ról; chociaż każdy z wykonawców pełni bardzo istotną, indywidualną rolę w konsekwencji stapia się wszystko w jedną słowno-muzyczną formę. Taki spójny podział ról uczynił utwór wielkim dziełem słowno-wokalno-instrumentalnym.

Opracowanie materiału poetyckiego pod względem muzycznym i wykonawczym jest arcydziełem budzącym zachwyt u zróżnicowanego wiekiem odbiorcy. Stało się tak głównie za sprawą kierownika muzycznego i dyrygenta w osobie Jolanty Woszczyckiej-Kempny, która dziełu nadała ostateczny i artystyczny kształt.

Zróżnicowana dynamika słowa i muzyki, bogata artykulacja rozwijająca się kantylenowo w długie frazy muzyczne powoduje, że słuchacz doznaje uniesień duchowych i uczuć głębokiego przeżycia oraz mistyfikacji. Zauroczony zostaje też bogactwem szaty dźwiękowej i wysokim poziomem artystycznym wszystkich wykonawców.

Ta różnorodność muzyczna od spokojnego rytmu do długich wartości (np. Strumień, Źródło) do bardzo dynamicznych, synkopowanych czy rozdrobnionych (Oni) nieustannie aktywizuje słuchacza.

Różnorodność rytmiczna występuje zarówno w przebiegu horyzontalnym poziomym, czyli w danym głosie, jak i w przekroju pionowym wertykalnym. Równocześnie ze wzbogaceniem rytmiki, dynamiki współmiernie rozwija się struktura dzieła.

Tonacja jest głównie durowa z kończącymi ją kadencjami wielkimi, ale jakże często występują kadencje zwodnicze. W części drugiej dzieła muzycznego natrafić można na fragmenty skal kościelnych, by znów w uroczystym Finale powrócić do tonacji durowej. Utwór bogaty harmonicznie poczynszy od śpiewu unisono przez dwugłos po wielogłosowość. Formy homofoniczne przeplatane są polofonizującymi co sprawia, że dzieło nabiera rozmachu i lotności.

Słowa o wyjątkowym znaczeniu np. początek jest niewidzialny, obdarowanie pełnią prawdy, dobra i piękna są powtarzane kilkakrotnie; często w postaci wariacyjnej. Lekkość wykonawcza głosów wokalnych, wsparta doskonałą techniką pozwala na stosowanie dużych zróżnicowań dynamicznych oraz na właściwą dla muzyki oratoryjnej interpretację. Pełne w brzmieniu liryczne głosy solowe (w ariach i duetach) wprowadzają słuchacza w nieustanny zachwyt nad okrągłością brzmienia barwy i muzykalnością wykonania. Od spokojnego pp do dynamicznego ff, aby w kończącej utwór kadencji ponownie powrócić do piano.

Z pełnym uznaniem należy powiedzieć, że Oratorium *Omnia nuda et aperta* jest arcydziełem polskiej muzyki oratoryjnej o cechach ponadczasowych. Ubogaca w znaczący sposób nie tylko polską fonotekę muzyki artystycznej, ale i światową.